

Od autora: zabawa jeszcze inną formą – tym razem biały wiersz.

kaskada

spłowiwały oczy bogom sfinks umarł przed wiekami
nikt nie zadaje pytań nikt nie zna odpowiedzi
wokoło tylko pustka stłoczonych zewsząd ludzi
którym antyczna Hebe nie poda już nektaru
bo w hesperyjskim sadzie ostatnie jabłko spadło

ambrozja dawno wyschła na dnie pustego dzbana
gdy z boskich szat umknęła purpura tkana złotem
dziś chętnie się poświęca jedynie cudze życie
nikogo nie wzruszają milczące usta bogów

czas budowniczym katedr wytrącił dłuto z ręki
i pozacierał pyłem kamienne sygnatury
by nad powierzchnią sensu zakreślić akronimy

zza bram jak z głębin morza otwartych na dnie oczu
wydobył przeblysłk myśli i klucze do niewiedzy

że w panteonie imion istnieją jeszcze twarze

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Miladora, dodano 26.05.2020 07:56

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.